



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odoszczędzeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancuzowych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pierwszy jednosłupowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, na tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 na wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworodamsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

TOWARZYSTWO AKCYJNE HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

„L. J. BORKOWSKI”

WARSZAWA, ulica MAZOWIECKA № 11.

8 ODDZIAŁÓW

w Warszawie, Częstochowie, Łodzi, Dąbrowie Górniczej, Radomiu, Lublinie, Białymstoku i Moskwie.

Adres telegraficzny „ELIBOR”

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 1,500,000 RUBLI.

Generalna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

0556 STALI AMERYKAŃSKIEJ „Crucible Steel Co.” i PILNIKÓW „Czarny Djament” BARNETT Co.

ZELAZO — **BELKI** — **BLACHY**
Okucia budowlane z białego metalu „ELIBOR”
KOSY — **LEMIESZE** — **ÓDKŁADNICE** — **ŁOPATY.**
Wszelkie artykuły techniczne i budowlane
Pasy do transmisji
WĘGIEL — **KOKS** — **CEMENT.**

Zarząd Dóbr „Ostrowy” JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA.

Niniejszem zawiadamia Szanownych mieszkańców miasta Częstochowy że od 1-go Października są do wynajęcia sklepy i mieszkania ze wszystkimi wygodami w nowo-wybudowanych domach dochodowych przy ul. Teatralnej. Wiadomość u Zarządzającego budową Inżyniera Matulewicza, ulica Teatralna № 58/60, Telefon № 3—45.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

Program od soboty 29 Listopada do poniedziałku 1 Grudnia (włącznie)

Niebezpieczna Zabawa

Wybitny dramat w 3-ch częściach odegrany przez znakomit. Artystów.

Z A B Z A Z A B (Zabawna Amerykańska komedia).

3-CI DNIOWKA ECLAIR'A (ostatnie nowiny).

DYNAMIT w AMERYKAŃSKIEJ ARMII (ciekawa natura).

Z E R W A Ł O S I E (komedia).

Na scenie: pod artyst. kierunkiem Al. Aisiewicz.

POJEDYNEK XX WIEKU

Zabawna komedia w 1-ym akcie.

Anons: We wtorek 9 Grudnia benefis p. Wiktorji Kwiatkowskiej.

2 Grudnia występy nowo-zaangażowanej na stałe T-wa znak. aktorów sceny Wileńskiej.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

PROGRAM od soboty 29 Listopada do poniedziałku 1 Grudnia 1913 r. (włącznie).

TYGODNIK GAUMONT'A — ostatnie nowości — (z natury).

MAŻ NA WĘDCE (bardzo komiczny)

W SZPONACH TYRANA

Wspaniały dramat w 3 ch częściach.

NA SCENIE: Pod kierunkiem Fr. Stróżewskiego

Panna LOLA

Operetka w 1-ym akcie Lu-dwika Zfozowskiego.

ANONS: w próbach „GORZALKĄ” Obrazek ludowy w 1-ym akcie ze śpiewami.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon № 4—77.

Program od Soboty 29 Listopada do Wtorku 3 Grudnia r. b. (włącznie)

W ZACIĘTEJ WALCE

wybitny dramat z wojen ameryk. w 2-ch częściach.

Maks pożeracz serc, Skutki szampana (komiczne)

wyborna komedia Maksa Lindera Dzielnik Patka № 241 b. (kronika)

Nad program: **Otwarcie nowego szpitala na Zawodziu** Zdjęcie własne.

NA SCENIE: **Występy nowego Towarzystwa pod kierunk. W. GŁOGERA** Komedia Orłowskiego:

przedstawieniu **Nowość Pogotowie Ratunkowe**

Uwaga: na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora, aktówki w Odeonie grane są na każdym przedstawieniu.

Lekarz Dentysta

chrześcijanin

Stefan Barylski

II Aleja № 43 tel. 611.

Przyjmuję od 10-11 i 4 g.-8 p. p.

A. DĘBICKI Geometra

Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.

Wykonuje wszelkie roboty mierzące.

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Stanisławy Liężówny, Teatralna 26. Rekomenduje nauczy-cielki, froblanki, ochraniarki, bony-Biuro otwarte od 9 rano do 6 p. p.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne R. Filipowicza

II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.

Przyjęcia:

D. FILIPOWICZ od 10—11 i od 3—6 p.p.

asyst. Lek.-Dent. 9—11 i od 3—7 po połud.

2 opowiadań podróżnika.

Powróciłem niedawno z Chin. Wyobraźcie sobie państwo, ci Chińczycy mają dziwne zwyczaje. Zamiast np. widelców, noży i łyżek używają przy jedzeniu dwóch cienkich patyczków, któremi sobie do ust podają potrawy.

— I żupę także jedzą patyczkami?

— A jakże. Ale zarazem jest to

naród bardzo postępowy.

— Dlaczego?

— Koniak Szustowa piją butelkami,

a nie tak, jak u nas, na kieliszki.

Lecznica zębów i jamy ustnej

M. Puchalskiego

Aleja III Nr. 57 tel. 610.

Przyjęcia: od 9—11 i od 3—7. Leczenie, blombowanie. Zęby sztuczne.

Ceny niskie.

D-r. Z. BEM

Przyjmuje chorych jak dawniej od 8—9

rano i od 3—5 po południu,

Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci

III-a Aleja № 53, tel. 579.

Jan SKALMIERSKI

Biurowo Techniczne II Aleja № 20, tel. № 112.

Przyjmuje instalacje oświetlenia elektrycznego przenoszenie siły, urządzenia stacji elektrycznych, telefonów, motorów i t. p. Poleca wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny

Egzystuje od roku 1887. Telefo 2 60.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA

Rzeźby pomniki, roboty

budowlane i kościelne.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE

BONBONS DE VARSOVIE
 oraz CIASTKARNIA ELEKTRYCZNA
Braci WEBER II-ga Aleja № 29. tel. 631.
 Polecają znakomite pączki Ciastka Desserowe Susze Paryskie wyborne pierniki na
 funty Herbatniki w stu gatunkach. Ciasta na funty po 30 kop., wielki wybór karmelków, cu-
 krów i t. p. Największy wybór czekoladek. Dla kupujących 1 f. czekolady w tabliczkach do-
 dajemy 5% ustępstwa. Przyjmujemy zamówienia na Torty Lody Tace Ciast i t. p.

Pracownia 0714
GORSETOW
„JÓZEFY“
 ulica Szkolna № 1.
 Po powrocie z Zagranicy właścicielki zaopatrzona w najświeższe modele Poleca się nadal, łaskawym względem. Szan. pań

Chrześcijańska Pracownia
 ozapek i kapeluszy.
„CZAPNIK POLSKI“
 Aleja 3 Nr. 30 dom Wierzbickiego w Cze-
 stochowie. Została zaopatrzona w świeży
 transport futrzanej konfekcji damskiej oraz
 czapek futrzanych i kapeluszy miękkich
 dziecięcych Ceny przystępne. K. Chawlowski

Nagrodzony złotymi medalami zagranicą i w Warszawie

Zakład
 Fotograficzny

Stanisława Trzcíńskiego
 z Warszawy
 w. Częstochowie,

ul. Panny Marji № 62, (III Aleja).

Zakład otwarty, codzienno od g. 10 r. do 5 po poł.
 w Niedzielę i święta od g. 12 r. do 5 po poł.

H. SAKOWSKI
 Magazyn i pracownia obuwia w Częstochowie II-ga Aleja 7
 Magazyn zaopatrzony w gotowe obuwie i kalosze. Fasony naj-
 świeższe od najwykwintniejszych do najprostszych.
 Sprzedaż różnych skór i przyborów Szwedzkich

KSIĄŻKI

prośby i akty do paten-
 tów akcyjnych na 1914 r.
 w Drukarni
F. D. Wilkoszewskiego

II-ga Aleja № 38.

Pracownia Haftów
L. Pegielskiej
 w Częstochowie ul. Jasnogórska № 12.
 Przyjmuje do zszycia wszelką bielizną,
 oraz haft złotem i jedwabem. Wykonuje
 całkowitą wyprawę akuracji Ceny umiar-
 kowane. Przyjmuje uczenie.

Firma Egzystuje od 1860 roku
Farbiarnia i Pralnia Chemiczna
A. Heiningera
 II-ga Aleja № 19. Telef. № 5.
 Wykonuje farbowanie i pranie obciężone po cenach przystęp-
 nych i punktualnie, a mianowicie: Garderobę damską, męską
 i dziecięcą. Dywany, portjery, firanki, kapy, serwety pluszowe
 pokrycia z mebli i t. p.
SKLEPY WŁASNE
 w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35
 w Tomaszowie Piotrk. ul. Kaliska Nr. 72
 w Piotrkowie ul. Petersburska 14 Bykoska 21 tel. 266.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż pocztówek różnych
 wydawnictw krajowych i zagranicznych po ce-
 nach najprzystępniejszych p. f. **M. Baumert**
 w Częstochowie, ul. Dojazd 17. vis à vis D. Ż. W. W.
Uwaga: skład zaopatrywany w ciągłe nowości i po-
 siada wielki wybór za gotówkę 5% z konta Również
 poszukuje się uzdolnionego Komisjonera.

Praktyczny i Tani
Dar na gwiazdkę
 Ołówek, lub złote pióro
„PENKALA”
 !!Żądać wszędzie!!



Dr. med R. Troppauer
 b. lekarz klin. i polikliniki wiedeńskie-
 go uniwersytetu.
**Choroby skórne, wenery-
 czne i dróg moczowych.**
 Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-7 po
 poł. Panie od 4-5-ej po poł.
 II Aleja Nr. 24, (róg Teatralnej) I piętro.

Nowo otworzona Cukiernia w Nowora-
 domsku w Alejach.
BRZECZKOWSKIEGO
 Poleca na nadchodzące święta wielki wybór
 pierników, karmelków, owoców marcepano-
 wych i bakali. Na miejsca stałe ciasta. Ob-
 stalunki wykonują szybko po cenach możli-
 wie niskich. Do każdego rubla rabatu 20%.
 Polecając się względem Sz. Publ. pozostaje
 z poważaniem **Brzeźkowski** Tel. 23.

FILJA WARSZAWSKIEGO
ZAKŁADU CZYSZCZENIA
A. Elżanowskiego
 ul. Teatralna № 31.
 Przyjmuje czyszczenie szymb, sposobem
 ulepszone, sprzątanie mieszkań, frote-
 rowanie posadzek, po cenach nader u-
 miarkowanych. Gwarancja zapewniona.
 0446


Uprzejmie prosimy Sz. Prenumerato-
 rów o łaskawe wpłacenie zaległej pre-
 numeraty i odnowienie na kwartał bie-
 żący, gdyż zalegającym w opłacie zmu-
 szeni będziemy wstrzymać, wysyłkę
 Gońca.

SAMOCHODY Sprzedaż Samochodów
 nowych i używanych róż-
 nych fabryk jak również
 wynajem na jasadę po mie-
 scie szosie i zagranicę.
 Garaż Teatr. 58/50 tel. 345

Na gwiazdkę
 najlepszy podarek
 jest
PATHEFON
 z tubą lub salonowy bez
 tuby gdyż, śpiewa, mówi,
 śmieje się i gra bez i-
 giel czysto i głośno
DO TAŃCA BEZ
PRZERWY
 Na święta zaopatrzyliśmy skład
 w daty wybór płyt Pathe z naj-
 nowszych nagrad.
 Specjalny Repertuar płyt
 dla Dzieci
 Główny skład i wyłączne
 przedstawicielstwo fab. Bci
 P A T H E w Paryżu

E. PUCEK I R. HILL
 Częstochowa, II Aleja 23, na piętrze wejście
 zbramy. Tel. 605.
 Ceny fabryczne. Reparaty przerwki gramofonów i t. p. dokładnie i tanio

„Cenik na żądanie wysyłany bezpłatnie”



DOM własny Towarzystwa Do-
 broczynności dla Chrześcijan
 znajduje się przy ulicy Sta-
 szyca nawprost № 24 ulicy
 Jasnogórskiej.

Posiada na składzie i poleca

Kalendarze na 1914 r.
 Terminowe, zwyczajne
 Biurowe z wielkimi cyframi,
 tabliczkowe, kieszonkowe
 i ściennie.

Pocztówki
 Bardzo ładne i tanio
 w wielkim wyborze świąteczne
 noworoczne i inne.

Papeterie
 od najskromniejszych do naj-
 wykwiłntniejszych.

Teki rezerwowe,
 Segregatory, Liczydła, Skoro-
 szyty najnowszej konstrukcji,
 Teki do nut, teki skórzane,
 bibularze różnej wielkości,
 Serwetki kolorowe,
 Wszelkie materiały piśmienne
 w wielkim wyborze:
 Papier, bibuła, atrament tusze,
 obsadki, stałówki, ołówki, —
 guma arabska, kałamarze, pod-
 stawki, gumy do rysunków
 stoniowe i inne, linje metalowe
 drewniane i inne.
 Farby techniczne i uczniow-
 skie, notesy, bloki i t. p.

Skład Materiałów Piśmiennych
F. D. Wilkoszewskiego
 w Częstochowie
 II-ga Aleja 38. Telefonu Nr. 50.

Jak rośnie klasa robotnicza.

Lata ostatnie—były latami potężnego rozkwitu przemysłu. Związczą od roku 1910 wkroczył przemysł w okres świetnych koniunktur, pozwalających mu rozwinąć i zużytkować swobodnie wszystkie zasoby sił produkcyjnych.

Ożywienie przemysłowe wzmogło przedewszystkiem zapotrzebowanie na ręce robocze.

Według danych inspekcji fabrycznej, pod jej dozorem w końcu roku 1911 było w całym państwie 16,000 zakładów przemysłowych, zatrudniających 2,051,198 robotników, gdy w roku 1910—1,851,955 robotników, a w roku 1909—1,833,733 robotników.

Przyrost robotników w ciągu 1911 roku wyniósł 99,234 osób, to jest 5,1 proc. w stosunku do liczby robotników w roku 1910, kiedy przyrost był jeszcze potężniejszy, bo o 119,171 robotników, to jest 6,5 proc. w stosunku do roku 1909.

W ciągu więc dwu lat ostatnich, proletariąt Rosji powiększył się o 218,414 nowych pracowników (to jest bez mała o 12 proc.) a wraz z rodzinami do miliona głów ludności proletariackiej.

Cały ten dopływ nowych sił roboczych zużyty został w istniejących już zakładach przemysłowych, bo z 99,243 robotników, o jakich powiększyła się w roku 1911 armia pracy w Rosji, zaledwie 27,298 robotników zajęli nowe fabryki; główna ilość robotników przyczyniła się do spotęźnienia już istniejących. Ta wzrastająca tendencja do koncentracji przedsiębiorstw, jest bodaj cechą najbardziej charakterystyczną dla współczesnego rozwoju przemysłowego Rosji. Jak zaś daleko posunięta jest koncentracja, świadczą również cyfry inspekcji fabrycznych: 53 proc. ogólnej liczby robotników pracowało w 787 fabrykach (ponad 600 robotników każda), 37-procent—w fabrykach średnich (od 100 — 500 robotników); wreszcie tylko 20 proc. w fabrykach drobnych.

W tym szybkim, stumilowymi krokami odbywającym się postępie przemysłowym państwa i wzroście klasy robotniczej, Królestwo nie ustępuje miejsca. Okręg inspekcyjny warszawski, obejmujący zresztą i część Litwy wykazuje w roku 1911 również przyrost o 6 proc. robotników fabrycznych mianowicie w roku 1911—327,438. W dwu najgłośniejszych guberniach: Piotrkowskiej wzrost ze 156,052 na 163,402 i Warszawskiej z 73,625 na 73,480. Ale cyfry powyższe nie są wystarczające. Wzrost przemysłu naszego posuwa się jeszcze szybciej i objął liczniejsze rzesze robotnicze. Z danych, zebranych przez redakcję roczników „Przemysł i Handel Królestwa Polskiego”, o przemyśle Królestwa w roku 1910 widać, że liczba robotników w przemyśle przekroczyła już 400,922 głów (w gub. Piotrkowskiej—207,820, Warszawskiej—116,406) i od roku 1901 — 1902 wzrosła o 136 tysięcy, to jest w przeciągu ośmiu lat o 533 proc.

Bezczelne oszczerstwo.

Pismo włoskich liberalów i masonów „Messaggero”, a za nim „Berliński Tageblatt” oraz mnóstwo innych pism żydowsko-liberalnych i socjalistycznych, a nawet niektóre nasze pisma podały niedawno kłamliwą wiadomość, że w Bazyliee św. Piotra w Rzymie zdarzyła się niesłychana scena między dwoma prałatami. Rzekomy rektor kaplicy chórowej, Don Scalpelli, miał wydatki z chóru pielgrzymów, którzy zajęli byli miejsca w stalach. Na to przyszedł przypadkowo wiceproboszcz kościoła św. Piotra Don Viola, a widząc, co się dzieje, zażądał wyjaśnienia od swego konfratry. Gdy tenże atoli wyprosił sobie mieszkanie się do swoich spraw urzędowych, uderzył go porywczo wiceproboszcz w twarz i rzucił go nadto z taką siłą o ziemię, że biedak zakrawa-

wił sobie całą twarz. Z wielkim tylko trudem udało się księżom i sługom kościelnym oderwać rozwścieczonego prałata od swej ofiary. Chociaż kardynał Rampolla jako proboszcz św. Piotra rozpoczął dochodzenie w tej sprawie, nie chce podobno znieważony Don Scalpelli zadowolili się sądownictwem papieskim, lecz zamierza się zwrócić do sądów włoskich.

Tak brzmiała potworna wiadomość. A ile w niej prawdy? Ani słowa naturalnie. Jakiegoś prałata Scalpelli'ego nie ma ani w Rzymie, ani w całym Kościele katolickim niema kapłana tego nazwiska. Z nazwiskiem Viola istnieje ksiądz pewien w Medjolanie. W Rzymie niema kapłana tego nazwiska. W całym zaś kraju, opisanem z takimi szczegółami, niema ani słówka prawdy.

Niestrudno to było sprawdzić korespondentowi żydowskiego „Tageblattu berlińskiego” oraz innym pismom, które zamieszczyły tę oszczerczą wiadomość. Ale jakżeż nie skorzystać z pięknej okazji spotwarzenia i zohydzenia duchowieństwa katolickiego. Oszczerstwo oczywiście nie sprostują — cel więc zamierzony osiągnięty. I nie dziwić się wobec tego, że takie wstrętne piśmida mają także w kołach katolickich licznych abonentów!

Nowe szkoły.

Min. Kasso w rozmowie z dziennikarzami o swojej podróży do Królestwa Polskiego oświadczył, iż zadaniem najbliższem ministerium oświaty będzie zwiększenie liczby szkół rosyjskich w kraju! W ciągu bieżącego roku szkolnego otwartych będzie przeszło tysiąc szkół takich, w roku przyszłym jeszcze więcej. Minister podkreślił przy tej sposobności gotowość Polaków do współdziałania zadaniami ministerjum. Gminy asygnują na cele szkolne poważne sumy. Minister podniósł dalej wysoki stopień kultury narodu polskiego.

Walka z pijaństwem.

Duma w r. 1911 chciała dać gminom potężną broń do walki z pijaństwem: prawo usuwania z granic gminy, na mocy uchwały gminnej, sklepów ze sprzedażą trunków. Odnosny jednak projekt prawa ułgał w Radzie państwa i wreszcie upadł wraz z upadkiem trzeciej Dumy.

Upadł, jako ustawa, aby powstała pod postacią rozporządzenia ministerjalnego. Mianowicie minister skarbu, okólnikiem (z d. 10 i 23 sierpnia r. b. za nr. 2255) przyznał gminom prawo samoobrony przeciw pijaństwu, to znaczy, że gminy, mocą uchwały, powziętej przez większość zebrania gminnego, mogą żądać usuwania z szynków, prowadzących sprzedaż trunków.

Na wsł tedy walka z pijaństwem wchodzi na nowe tory.

Właściwie—wejść może. Bo oto wiele gmin już odnośnie uchwały powzięło. Niestety, nigdzie jeszcze żadna, o ile wiemy, w wykonanie nie weszła.

Pozostaje więc teraz do załatwienia sprawa—ważna: nauczyć gminy, co mają czynić, by uchwały ich weszły w wykonanie. Sprawa tą zająć się może instytucja, mająca ku temu możność, do takiej działalności powołana—T-wo Pracy Społecznej.

Od rychłego wyjaśnienia, co i jak czynić należy, by tak pożądane uchwały wprowadzić w życie, zależy teraz powodzenie akcji ratunkowej —na wsł.

CHRZESCJAŃSKI
piewszorzędny na Częstochowa i okolice
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO.
— Róg II-ej Alei i Teatralnej № 26. —
Przyjmuje zamówienia grup t. d. poza obrysem zakładu w fabrykach i majątkach.

Wino, kobieta i śpiew.

(listy do Redakcji).

Szanowny Panie Redaktorze!

W imię prawdy racz zamieścić poniższych słów parę wyjaśnienia:

W niedzielnym numerze „Gazety Częstochowskiej” została zamieszczona „Kronika tygodniowa” w której autorka (?) omawiając stan naszego poczucia rodzimiej pieśni, używa frazesu: „wino, kobieta i śpiew”. (Wein, Weib und Gesang) i pisze dalej, iż nawet heretyk Luter przyrównał do błaznów tych, którzy nie postępują w myśl tego frazesu.

Przyznaję, że pieśń, wyrządzająca się z piersi, serdeczna a rzetwna, wzbija się tam, gdzie królują niepodzielnie: Prawda, Dobro i Piękno.

Wierzę także, iż miłość czysta, wolna od skazy zmysłowej, miłość dwu czystych dusz zestrzeli się w jedno ognisko i będzie rozsiewać promienie swego ciepła wokoło. Tak utrzymywali Adam Mickiewicz, Tomasz Zan—o czystych i szlachetnych duszach. Z poetów obecnej doby, B. Szczęsny—Herbaczewski wyraża się, iż kobiety są „jedną z nici, łączących ten padół płaczu i zgryzotania zębów z nieziemskimi światy”.

Tak! wierzę w takie uczucia, ale nigdy nie uwierzę w to, by się one budziły przy huku strzelających kordów szampana.

Maksyma „Wino, kobieta i śpiew” nie podniesie ducha ku wyższym niebiańskim sferom, przeciwnie upodli go, zszarga w błocie zmysłowych chuci. Wszak i starożytni Rzymianie, postępując w myśl frazesu „Carpe diem” nie świecili bynajmniej poczuciem artystycznym i etycznym.

A przecież „wino, kobieta i śpiew” zastępuje owo rzymskie „Carpe diem”, które współpracownice polskiego pisma i autorce kroniki trafiać do przekonania nie powinno. Nie przypuszczając też złej woli z jej strony, sądzę, że nieuwagę tę poprawi.

Racz przyjąć i t. d.

Stanisław Wojtasik.

Częstochowa, 25—XI—1913.

Pogłoski o zmianach.

„Wiecz. Wremia” zapewnia, na podstawie wiadomości, zasięgniętych u pewnego wybitnego członka Rady państwa, że w razie ustąpienia Kowkocowa, kandydatury Durnowa, Kriwoszeina i Goremikina nie będą wcale brane w rachubę. Jedynym poważnym kandydatem jest minister spraw wewnętrznych, Maktakow. Informator „Wiecz. Wremia” dodał, że w razie mianowania Maktakowa, nastąpi niewątpliwie zmiana kursu polityki wewnętrznej.

Gożąca odezwa.

Wydział Kółek rolniczych przy Centralnem Towarzystwie Rolniczem ogłosił niedawno odezwę o zaprojektowanych od 1—6 grudnia r. b. kursach hodowlano-weterynaryjnych. Nadspondowanie—zgłoszeń na kursy jest dotychczas niewiele. Znow tedy wydział zwraca się do zarządów Kółek z gożąca odezwą, w której przedstawia wielkie znaczenie kursów hodowlano-weterynaryjnych.

„Zgodziliśmy się na to wszyscy—woła odezwa, — że hodowla, wraz z mleczarstwem, ma wielkie znaczenie dla naszego kraju,—że nas do zamocności przyprowadzić może, zgodziliśmy się na to (jakże się nie zgodzić, kiedy ciegą bierzemy), że różne choroby inwentarza podcinają nasze wysiłki w kierunku podniesienia hodowli—i pomimo to nie jedziemy poczucie się, jak zbiorowym wysiłkiem i zbiegłą pracą pojedynczych gospodarzy—hodowlę podnieść, jak choroby inwentarza gnąblić?”

Dalej w odezwie czytamy:

„Warszawskie kursy hodowlano-weterynaryjne są potrzebą naszego tycia gospodarskiego. Czy wy, człon-

kwowie Kółek, pozatem życiem chcecie się znaleźć? Kursy hodowlane są już od roku przy udziale komisji hodowlanej centr. Tow. rolniczego urządzane i po okręgach. Czy może dlatego nie obiecujecie swego przyjazdu w tym roku, gdy w zeszłym jeszcze stawiście się? Może koszt zażady przyjazdu do Warszawy? Zapewne z dalszych okręgów. Gdy warunki pozwolą i w miarę możności, my pojedziemy do was, aby wam możliwie ułatwić naukę... Ale powinniście, członkowie Kółek, swoją obecnością potwierdzić stałą potrzebę i warszawskich kursów hodowlanych. Nigdzie takiego doboru sił wykładających nie otrzymacie, nigdzie—zatknięcia kółkowiwozów z całego kraju.

„Związczą okręgi, bliżej Warszawy położone, winny się temi kursami bliżej zainteresować — Grodzisk, Nowomińsk, Grójec, Radzymin, Sochaczew, a także takzwane centra hodowlane, gdzie jest prowadzona wyteżona praca hodowlana—Nałęczów, Miechów, Wysokie — Mazowieckie, Ziemia Dobrzyńska.

„Ludzie nas nie słyszą” — czy te słowa z pieśni naszego poety powiadać mają nasi prelegenci-hodowcy, wychodząc z sali wykładowej?”

Kolonja im. Bejlisa.

W łonie niektórych sjonistów kijowskich poruszona została, jak piszą „Od. Nowosti”, myśl założenia w Palestynie kolonji im. Bejlisa i osadzenia na niej rodziny jego. Jeden z miljonierów amerykańskich wyraził gotowość ofiarowania na ten cel 100 tysięcy rb. Sądzą jednak, że Bejlis uda się raczej do Ameryki i w tym celu toczy się już korespondencja z wybitnymi żydami amerykańskimi.

Ubezpieczenie robotników.

Na mocy prawa z dnia 6 lipca r. z. robotnicy, podlegający nadzorowi inspekcji fabrycznej, podlegają ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków w Tow. ubezpieczeń wzajemnych, zakładanych przez właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych. W Królestwie Polskiem powstać ma jedno T-wo takie, obejmujące 1,997 zakładów przemysłowych i około 350000 robotników.

Ubezpieczeniu zaś na mocy prawa wspomnianego nie podlegają robotnicy budowlani, rolni, oraz zatrudnieni w drobnych zakładach przemysłowych, nie mających 20 robotników.

Ponieważ nierozpowszechnienie na tych robotników prawa o obowiązkowym ubezpieczeniu od wypadków nieszczęśliwych odbić się może bardzo niekorzystnie na całokształcie życia ekonomicznego kraju, więc zainteresowani w tej sprawie właściciele dóbr ziemskich, przedsiębiorstw budowlanych, oraz drobnych zakładów przemysłowych zwrócili się do władz o zalegalizowanie prywatnego Tow. wzajemnych ubezpieczeń od wypadków robotników, pominiętych przez prawo z d. 6 lipca 1912 r.

Jak się dowiadujemy, władze tujejsze wydały o projekcie tym opinię przychylną, a ponieważ i władze centralne poglądy takie podzielają, więc powstanie tej instytucji doniosłego znaczenia społecznego jest zapewnione.

Manufaktura

Rynek manufaktury w Rosji przeżywa obecnie okres poważnego zastoj. Obroty zmalały naderwzajemnie i w wielu wypadkach następują zeszłorocznym.

Poważniejsi przedstawiciele przemysłu manufaktury uważają, że na zastój złożyło się kilka przyczyn. Przedewszystkiem więc opóźnił się zbiór zboża; dalej nadeszły bardzo pomyślnie wieści o urodzaju w Ameryce Północnej i Kanadzie. Dalsze wiadomości o stanie urodzajów w krajach zbiorów zimowych—w Argentynie

nie, Indjach Zachodnich, Australji zapowiadają również bardzo pomyślnie urodzaje, co oczywiście zagraża już nie czasową lecz stałą, znikną cen podczas kampanji tegorocznej.

Pod wpływem tych wszystkich czynników w działalności wywozowa portów rosyjskich ucichła a realizacja urodzaju przechodzi bardzo słabo. W takich warunkach możnaby nawet śmiało mówić o kryzysie, gdyby nie szeroka polityka Banku państwa względem posiadaczy chleba.

Wszystko to razem, w połączeniu z obecną niezwykłą pogodą, powstrzymującą utworzenie się sanny, nie może sprzyjać ożywieniu ekonomicznemu w głębi Rosji. A jeżeli do tego dodać jeszcze niezwykle zacieśnienie rynku pieniężnego a co idzie zatem i niezwykle wysokie stawki dyskontowe, to wypadnie obraz bardzo niepocieszający.

Komwojażerowie, którzy wyjechali z prokami towarów wiosennych donoszą, że obroty kupców, a w szczególności okręgu nadwołżańskiego są znacznie mniejsze niż w roku zeszłym. Wyplacalność na razie niezgorza.

O język rosyjski w Galicji.

Wiedeński korespondent „Rusk. Słowa“ donosi na podstawie informacji kół rządowych, jakoby mianowany poseł rosyjski w Wiedniu, Szebeko, zaraz po objęciu obowiązków swoich wystąpił miał do rządu austriackiego z propozycją uznania języka rosyjskiego w Galicji za urzędowy na równi z polskim i ruskim. Rosja w zamian za to przyrzeka poczynić pewne ustępstwa w sprawach bałkańskich i gotowa jest raz na zawsze wyrzec się wszelkich pretensji do Galicji.

Korespondent dodaje, że Austrja zgodzi się na propozycję powyższą pod warunkiem jednak, że w Rosji uznane zostaną i dopuszczone w charakterze urzędowym języki polski i ruski.

Wiadomość powyższą powtarzają także dzienniki berlińskie. Mimo to ma ona, oczywiście, wszelkie cechy „kaczkich dziennikarskiej“.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralna N-r-11. otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
Teatralna № 34, Telefon № 321.

Z Radomska.

(Koresp. wł. „Gońca Częstoch.“.)

Nasze wehikuly.

Naczelnik straży ziemskiej p. Żabicki zrobił tu przegląd dorożek, oraz ustanowił takse za jazdę po mieście, dotychczas bowiem woźnice zdzierali skórę z pasażerów ile tylko im się dało.

Z poczty.

Naczelnik poczty p. Tolstik podał się do uwolnienia, przechodząc w stan emerytalny, obowiązki naczelnika spełniać będzie tymczasowo p. Szadkowski.

Niewiadomo dlaczego została zdjęta skrzyżka do listów z frontonu domu, gdzie mieści się urząd poczty?

Wypadek.

Przy mechanicznej młocarni zdarzył się wypadek, otóż p. Adam Pórola, chcąc wygarnąć trochę ziarna z młocarni będącej w ruchu, zahaczył przez nieuwagę o pas transmisyjny, który wylał mu rękę prawą, kalecząc boleśnie twarz i bok. Potłuczonego odwieziono na kurację do Częstochowskiego szpitala, lecz tam odmówiono przyjęcia chorego z braku miejsca i kazano mu czekać na pomoc do drugiego dnia. Wobec tego chorego przywieziono powrotnie do Radomska. Stan Pórola bardzo ciężki.

Oświetlenie elektryczne.

Odbyło się tu zebranie celem zorganizowania Akcyjnego Towarzystwa elektrycznego oświetlenia Radomska.

Przewodniczył p. J. Hussarzewski. Inż. Kostecki przedstawił opracowany referat wraz z przypuszczalnym kosztami urządzenia, poczem zabrał głos burmistrz p. Grabowski, który w zasadzie nie jest przychylny urządzeniu instalacji przez konsorcjum obywateli miejscowych, natomiast informował zebranych, iż Magistrat „związany“ jest z pewną firmą warszawską, która już nawet przedstawiła kosztorys i projektowaną umowę. Następnie sekretarz magistratu p. Kaszubski oświadczył, iż nie sądzi aby obywatele złożyli potrzebną sumę pieniędzy na instalację i utworzyli akcyjne Towarzystwo. Jednym słowem wnioskować z tego należy, iż Magistrat nie życzy sobie w tym celu wchodzić w bliższy kontakt z obywatelami miasta, to też inż. Kostecki słusnie i zasadnie odpowiedział na dwa zarzuty przedstawicielom Magistratu. Pomimo tego nieprzychylnego stanowiska p. burmistrza względem utworzenia akcyjnego Towarzystwa obywatele postanowili przystąpić do jego organizacji, na co też zadeklarowali wysokość swoich udziałów razem w sumie 22 tysięcy rubli. Akcja wynosić będzie tysiąc rubli.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż obywatele ziemscy z okolic chętnie zapisują się na listę dalszych wkładów, między innymi hr. Ostrowski i p. Kobierzycki z Cielętnik.

Z.

Z Zawiercia.

(Kor. własna „Gońca Cz.“)

Z gminy.

Fabryka Huldczyńskiego zalega w podatkach gminie Zawiercie na sumę 6 tysięcy rubli, który płacić nie chce, tłumacząc się tem, iż fabryka stoi na gruntach Kromołowa, a nie Zawiercia, więc podatki winna płacić na dobro Kromołowa, gdzie opodatkowanie jest o połowę mniejsze niż w Zawierciu, przeto fabryka oszczędzi znaczną sumę. Gubernialna komisja włościańska przyznała rację zarządowi fabryki. Zawiercianie zaś decyzję komisji gubernialnej zaskarżyli do władz wyższych w Petersburgu.

Z zebrania.

W dniu 23 b. m. odbyło się w sali Domu Ludowego ogólne zebranie czł. zawierckiego oddziału związku metalowców.

Zagali zebranie prezes związku p. E. Mielczarek, a na przewodniczącego jednogłośnie wybrano p. K. Walczyka, który zaprosił na asesorów pp. A. Małotę i E. Turlńskiego, na sekretarza zaś p. S. Kofidorskiego.

Wybrano 2 członków zarządu na miejsce ustępujących i komisję rewizyjną, oraz komisję do pośrednictwa w wyszukiwaniu pracy dla członków związku.

Do zarządu weszli pp. L. Olesiak i Piotr Łasiak. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Małotę, A. Manczyka, Nowickiego i Steffana, a na ich zastępców pp. Włodowskiego i Michalskiego.

Do komisji pośrednictwa w wyszukiwania pracy powołano pp. I. Futaka, W. Płońskiego, A. Kamińskiego, W. Ciurlika, J. Asejczyka, An. Walczyka i Wł. Pełczyka.

Odrożono do następnego posiedzenia sprawę utworzenia sądu koleżeńckiego, chociaż należałoby sprawy tej nie odwołować, a jaknajprędzej wprowadzić ją w czyn, gdyż jest to sprawa wysoce kulturalna i w powodzeniu praktykowana zagranicą.

lu x.

Z DUMY.

Nowe prezydium.

Na piątkowym wieczornym posiedzeniu Dumy odbyły się wybory do nowego prezydium. Po słowniu przez Czechidego oświadczenia, że socjaldemokrata udziału w wyborach nie weźmie, przystąpiono do oddawania kartek z nazwiskami kandydatów na prezesa Dumy. Rodzianko otrzymało 204 kartki. Na zapytanie przewodni-

czącego ks. Wołkońskiego, czy stawia swą kandydaturę, odpowiada twierdząco i na czas balotowania opuszcza salę.

W głosowaniu galkami prezesem Dumy wybrany z osłaję Rodzianko, który otrzymuje 272 galki białe i 70 czarnych.

Rodzianko zajmuje miejsce na trybunie prezydalnej wśród hucznych oklasków centrum i opozycji, i wygłasza przemówienie do Dumy, przerywane często oklaskami i okrzykami: „bravo!“

Jednym wiceprezesem Dumy obrany został Konowalow, — wybór drugiego — odłożono.

Wybór Rodzianki ponowny na prezesa Dumy tak olbrzymią większością głosów, nastąpił pod wpływem opozycyjnego stanowiska październików, ujawnionego na ostatnim zjeździe. Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwano mowy powybórczej Rodzianki: wbrew oczekiwaniom, mowa ta była ostrożniejsza i łagodniejsza od zeszlorocznej.

TELEGRAMY.

Ojciec św. chory.

Rzym, 29. Rozeszła się po mieście pogłoska, pochodząca rzekomo z kół watykańskich, jakoby Ojciec św. utracił nagle przytomność i tylko dzięki usiłowaniu lekarzy, udało się doprowadzić go do zmysłów.

O służebność w Królestwie.

Petersburg, 29. Do komisji mającej rozważać projekt zniesienia służebności w Królestwie Polskiem, złożonej z 23 posłów, wybrani zostali zśród członków Koła Polskiego tylko dwaj posłowie zamiast trzech, jak się o to starało Koło, mianowicie Puttkamer i Nakoneczny.

Meljoracje w Królestwie Pol.

Petersburg, 29. Duma otrzymała oświadczenie głównozarządzającego departamentem rolnictwa o zwrocie projektu prawa o kredycie meljoracyjnym właścicielom majoratów w w Królestwie i na Litwie.

Pogłoski.

Petersburg, 29. Z powodu kandydatury członka Rady Państwa, Sturmera na głowę m. Moskwy, powstał konflikt pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych, Maktakowem i prezesem ministrów Kokowcowem. Kandydatura Sturmera postawiona została przez Maktakowa wbrew życzeniu Kokowcowa. Podobno Maktakow czynił w tej sprawie starania osobiste.

Większość członków Rady Państwa, Dumy, działające społecznie i politycznie, uważają mianowanie Sturmera, znanego z pogromu ziemstwa w Twerze za symptomat wzmagającej się reakcji.

Wypadek na pograniczu.

Kraków, 29. Rosyjski strażnik pograniczny, nazwiskiem Jakimowicz, konno przekroczył granicę, przetrąsając okolice Pacultowic. Soigany przez żandarmów austriackich, spadł z koniem w przepaść i poranił się śmiertelnie.

KRONIKA.

Za spokój duszy ś. p. Pawińskiego.

We środę 3 grudnia w kościełku Im. Marii odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Stanisława Pawińskiego zakupione przez słuchaczów i słuchaczki kursów handlowych W. Nassalskiego, których zmarły był dyrektorem.

Z wizytacji szkół.

Wizytacje szkół, rozpoczęta z początkiem ubiegłego tygodnia J. E. ks. Biskup prowadzić będzie w dalszym ciągu do soboty jeszcze. W przeszłym tygodniu rezultat tej wizytacji pasterskiej przedstawia się, jak następuje:

We wtorek J. E. odwiedził 4 szkoły miejskie. W środę pensję prywatną p. Golezewskiej-Chrzanowskiej J. E. przybył na pensję o godz. 10-ej

rano i powitany przez delegację uczennic przeszedł na lekcję religii do klasy siątej. Po 11—12 asystował na lekcji religii w klasie 7-ej, poczem wyraził podziękowanie prefektowi ks. Wojtkiewiczowi, zaznaczając wysoki poziom rozwoju umysłowego uczennic. Następnie wszystkie uczennice zebrały się w sali rekreacyjnej — gdzie J. E. przemówił w gorących słowach, nawołując do pilności w naukach, skromności i prostoty. Na przemówienie to w imieniu koleżanek odpowiedziała entuzjastycznie uczennica klasy 7-ej p. Zofja Wilkońska, wręczając Najdostojniejszemu Pasterzowi bukiet z żywego kwiecica.

W dalszym ciągu zwiedził ks. Biskup następujące szkoły, o którym już pisaliśmy: we środę pensję p. Garzteckiej; w piątek, fabryczną szkołę Peltzerów i gimnazjum rządowe. W sobotę po południu pensję z prawami p. Słowikowskiej szkoły popierane przez Opiekę Szkolną, w szkole p. Gerhardtowej J. E. powitał prezes T-wa Op. Szk. p. M. Jurakowski.

Wszędzie Pasterz kontrolował lekcje religii i poziom wiedzy. Wszędzie wywołał entuzjazm dobrocią tej opieki-kontroli. Młodzież tuliła się do Pasterza, jak do ojca, który żywym słowem i błogosławieństwem Pasterskiem ukrzepił do pracy sumiennej młode pokolenie.

J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki cały przyszył tydzień poświęca rewizji szkół średnich i elementarnych aż do soboty. Kontrola Pasterza zostawia wszędzie celowe owoce.

Ks. Biskup w Sali Zajęć.

Wczoraj ks. Biskup zwiedzał Salę zajęć, gdzie Go powitał ks. kan. Fulman.

Nowe szkoły.

Na piątkowym posiedzeniu Rady miejskiej postanowiono utworzyć 8 szkół elementarnych dla chrześcijan i jednej dla żydów.

Ambulatorja dla szkół.

Na piątkowym posiedzeniu radnych miasta zdecydowano urządzenie w kilku punktach miasta ambulatorjów dla młodzieży szkolnej.

Kiermasz i loterja fantowa Tow. Dobroczynności.

W niedzielę 7 i w poniedziałek 8 grudnia b. r. w salach domu własnego przy ul. Staszica wprost Nr. 24 ul. Jasnogórskiej Towarzystwo Dobroczynności dla chrześcijan urządza dorocznym zrywaniem „Wielki Kiermasz przedświąteczny, uroczajom tym razem loterją fantową, z wielu wartościowymi przedmiotami do wygrania. Prócz tego na program połączoną z kiermaszem zabawy złożą się liczne atrakcje.

Z Wystawy sztuki.

Jak przewidywaliśmy, zainteresowanie się publiczności częstochowskiej wystawą prac G. Pillatiego z każdym dniem wzrasta. Szereg pejzaży z różnych zakątków ziem naszych i obcych nasuwa wiele uwag porównawczych. Szczególnie wiele osób zatrzymuje się przed płótnami rodzajowymi jak „Księżacy“, „Kumoszki“ itp.

Poświęcenie.

Wczoraj o godz. 10 i pół przed południem ks. kanonik M. Fulman dokonał uroczystego aktu poświęcenia nowozałożonego w Alei 2 nr. 33 w domu dawniej p. Piaseckiego obecnie L. Tempła sklepu z wyrobami tabacznymi pod firmą Z. Marczyńska założonego przez b. pracownicę firmy R. Pruszkowski. Jest to trzeci w naszym mieście tego rodzaju sklep chrześcijański urządzony gustownie i z komfortem i zaopatrzony obficie w wyroby pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych. Nowej tej placówce szczęście Boże!

Z teatru na wpisy.

Wczorajsze przedstawienie amatorskie w sali Straży na korzyść Tow. nies. pom. niezam. uczen. zakł. naukowych p. Z. Garzteckiej pod względem gry aktorskiej było niemal bez zarzutu. Z wyjątkiem trzech figur drugoplanowych, wszystkie role odpowiedzialne grane były ze zrozumieniem i opanowaniem, a więc znakomitą w

każdym calu „Ciepła wdówka” była p. Egerowa; uroczą, pełną wdzięku i uczucia siostrzonicą p. Maryla Głazkówna; pp. Radgowski, Makowski, Szadurski i Kowalewski tworzyli bajeczną poprostu galerję konkurentów do pełnego mieszk, zwyciężonych przez wybornego w roli doktora Bojowskiemu pana Waligóre; siostrzeniec Antos w wykonaniu p. St. Grochowskiego choć nie był typem artysty, ale za to poczciwym chłopcem godnym Maryczny; ładnie wyglądał pp. Wolska i Długoszowska; całości dopełniali pp. S. Grochowski i Wize, każdy w miarę swych warunków. Gra szła składnie i gdyby jeszcze nie brak ołwika reżyserskiego, któryby sprostał błędy językowe — całość byłaby netylko prawie, lecz absolutnie bez zarzutu.

W cukierni i bufecie gospodarzyły pp. Władysławowa Rudlicka i Wacławowa Nassalsk, której też niestrudzonej działalności, jako głównej gospodyni zawdzięczać należy powodzenie. Przedstawienie przecięgło się za północ, poczem nastąpiły tańce, trwające do rana.

Z odczytu E. Sokolowskiego.

W sposób niezmiernie prosty, treściwy i barwny scharakteryzował prelegent społeczeństwo angielskie. Wykazał przyczyny powszechnej szczęśliwości, jaką się cieszą nawet rośliny i zwierzęta. Panowanie rozumu we wszystkich urządzeniach, we wszystkich stosunkach życia społecznego i polityki — oto podstawa potęgi Anglii. Opiera się ona na wszechstronnym rozwoju jej ludności, wytrwałości, pracowitości, rzetelności i poczucia własnej godności. Nie dziwnego, że Anglia dba o ludzi, oni przeciw stanowią jej siły teraźniejsze i przyszłe, ale dba ona nawet o drzewa, kwiaty i zwierzęta.

Prelegent dawał liczne przykłady obchodzenia się ze zwierzętami, które przyniosłoby zaszczyt niejednej instytucji wychowawczej u nas i zagranicą. Rozumna dbałość — przede wszystkim rozumna — o wszystkich i wszystko, — oto zasada postępowania rządu i społeczeństwa angielskiego. Dzięki tej dbałości przoduje Anglia Europie pod każdym względem.

Nieliczni, niestępi, słuchacze ośuszczali salę odczytów z uczuciem głębokiej wdzięczności dla prelegenta. **Dziś w niedzielę o godzinie 5-ej po poł. p. E. Sokolowski, w sali „Lutni” wygłosi p. t. „Począj, wzrusz nam serca”. Ceny miejsc po 30, 40 i 50 kop.**

Zebrań „Jutrzenki” na Rakowie.

Dziś w niedzielę 30 listopada o godz. 2 po poł. w Hali fabrycznej huty Raków odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Spożywczego „Jutrzenka”. Na porządku dziennym zebrania wybory nowych członków Zarządu.

Teatr w „Ognisku Robotniczym”.

Dziś w „Ognisku Robotniczym” wznowienie kontusowej komedji Antoniego Małeckiego p. t. „Grochowy wieniec”. W przerwach przygrywać będzie orkiestra Rezlera. Początek widowiska o godz. 5-ej i pół po poł. koniec o godz. 9-ej i pół wieczorem. Bilety wcześniej bo o godz. 4-ej po poł. są do nabycia w kasie „Ogniska”. Ceny miejsc zwyczajne.

Z Towarzystwa śpiewaczego „im. Moniuszki”.

Dziś w niedzielę o godzinie 9-ej rano w kościółku im. Marii odprawiona będzie wotywa ku czci św. Cecylii.

Otwarcie gospody „im. Bolesława Prusa”.

W niedzielę 7 grudnia o godz. 9-ej rano w kościele parafjalnym św. Zygmunta odprawione będzie uroczyste nabożeństwo za spokój duszy s. p. B. Prusa.

O godz. 3 po poł. ks. kan. Fulman w asystencji członka oddziału T-wa abstynentów „Przyszłość” ks. N. Asta poświęci „Gospodę” przy ul. Małej nr. 16j.

Od 4 do 12 w nocy pierwsza her-

batka dla członków ich rodzin i gości. W gospodzie będą pisma codzienne i ilustrowane oraz broszury i tablice poglądowe o szkodliwości alkoholu i o środkach walki z pijaństwem. Gospoda jako ważny czynnik w walce z alkoholem winna być tłumnie odwiedzana, ze względu na taniość herbaty, mleka, kawy oraz i jedzenia zdrowego i higienicznego. Szczęśliwość dotycząca „Gospody” cennik ogłosimy.

Wierzmy, że czcistochowanie na wspomnianą powyżej uroczystość stawia się tłumnie, a tem samem dadzą dowód, że nowa placówka zapewni sobie byt i rozwój z korzyścią dla tych, co dziś spędzają czas w szynkach marnując zdrowie i kieszeń.

Wierzmy, że przy poparcu ogółu T-wo „Przyszłość” będzie mogło w niedalekiej przyszłości stworzyć kilka takich gospód, zwłaszcza w dzielnicach fabrycznych, dla robotników — i u stóp Jasnej Góry.

Dla biednych i zebrań szklanka herbaty i bułka lub kawalek chleba kosztować będzie 4 grosze.

Teatr na „Czcistochowanie”.

Dziś w niedzielę o godzinie 5-ej po poł. w sali teatralnej Towarzystwa Teatralno-Muzycznego przy fabr. „La Czenstochovienne” amatorzy odegrają pod kierunkiem doświadzonego reżysera p. St. Goleniewskiego, dramat w 4-ach aktach, w 5 odsłonach p. t. „Po śląskiej drodze” czyli „Zagroda Sobkowska” W. Koziebrodzkiego.

WESOŁY KĄCIK.

W „Dzienniku Kujawskim” z 26 b. m. czytamy:

„W ilustracji tygodniowej widzę już w kilku numerach objaśnienie tytułowe: „W stuletnią rocznicę Lipska”. Piszę na marginesie: „W setną rocznicę”. „Stuletnim” jest to, co istnieje sto lat. Rocznicą śmierci jest właściwie jedną chwilą, zwykle dokładnie nie znaną rocznica bitwy bywa dzień, rzadko dwa, lub więcej. Rocznicę określa się odpowiedziami na pytanie: która? nie iloletnia? I jednocześnie w tym samym „Dzienniku Kujawskim” na stronie 3-iej czytamy również, co następuje: „bowiem dowiadujemy się, że w celu uczczenia zbliżającej się stuletniej rocznicy istnienia fabryki, ma być wybudowany dom mieszkalny dla robotników, kosztem kilku tysięcy rubli”.

Podziwiamy!

W Nr-ze 268 „Gazety Czcistochoowskiej” czytamy w artykule p. t. „Do walki z początkami” — co następuje: „Jedną z najgorszych plag społecznych — to szerzące się coraz więcej zepsucie i upadek moralności wśród młodzieży. Jednym z licznych czynników tego zepsucia są początki pewnego rodzaju” a dalej: „jednak na te źródła zepsucia, początki niemoralności nie zwraca się uwagi. Głęboko ubolewać należy, że odnośne władze mogą tolerować podobne wystawianie, **sprzedawanie i rozszerzanie kart niemoralnych!**”

I słusznie, gdyż netylko sprzedaż, ale wogóle rozpowszechnianie kart niemoralnych zasługuje na najsurowsze napiętnowanie.

A jednak, jednak... w Nr. 267 tejże „Gazety Czcistochoowskiej” znajdujemy w pięknej obwódce — następujące ogłoszenie:

300 sekretnych nowonalezionych widoków — Sensacyjna nowość! — wyłącznie dla mężczyzn — amatorów ciekawe pikantne tematy. Sekret obejrzenia załącza się. Wysyła się w zamkniętej paczce, po otrzymaniu należności 1 rb. 75 kop. markami pocztowymi. Za zaliczeniem o 25 kop. drożej. Darmo dołącza się książkę. — Adres:

Bez komentarzy!

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim którzy brali udział w oddaniu ostatniej posługi mejemu ojcu naszemu s. p. Ignacemu Bieda Składamy „Bóg zapłać” żona i dzieci.

Dla znawców wyróżniając się wytwornym smakiem koniaki francuskie **A. C. Meukowa & Co.**
Poleca **K. Krakowieckiego** II-ga Aleja № 24, telefon № 2-53.

Psy zjadły trupa.

Z Baku donoszą, iż w pewnej wsi zmarł ojciec niejakiego Musajba, a umierając polecił testamentem swym dzieciom, aby zwłoki jego przewieziono do świętego miasta Kerbalaju w Turcji. Gdy Gusajb otworzył grób, nie znalazł tam zwłok. Przypuszczając, że była to zemsta ze strony krewnych, Musajb oświadczył im, że jeżeli trup się nie znajdzie, wymorduje cały ich ród.

Krewnicy przyznali się, że wykopali zwłoki, pokrajali je na sztuki wyrzucili na pożarcie psom, lecz te odrzuciły się od nich. Wtedy ciało znów zakopano z ceremonjami religijnymi w innym miejscu. Masajb zażądał wydania zwłok, otrzymał je następnego dnia i odwiózł do Kerbalaju. Podczas pogrzebu, chcąc po raz ostatni spojrzeć na twarz ojca, Masajb rozwinął całun i przeraził się. Okazało się, że trup złożony był z kilku niedopasowanych do siebie części: była tam inna jakaś głowa z lewymi nogami itp. Musajb powrócił do domu razem ze zwłokami. Gdy o wszystkim dowiedziano się w wiosce, mieszkańcy jej rzucili się na omentarz i przekonali się, że rozkopano wiele mogił i znieważano spokój zmarłych.

Trup ojca Musajba został prawdopodobnie spalony przez tych mścicieli, a popioły rozwiano po wietrze.

Kupujmy u swoich.

Szarada

ułożyła **Jadwiga Strojńska** z Krzepic.

Pierwsza rzeka; trzecia, czwarta Często w grochu jest oparta, A najczęściej przyjacieliu Spotkaasz trzecią czwartą w chmielu. Druga, jeśli szukać chcesz, Napewno w lipie znajdziesz. A gdy czasem podczas słoty Nie weźmiesz czwartej, pierwszej, trzeciej, To chociaż nie masz ochoty Zażyj coś na pierwszej trzecią I nie baczaj, że się dusisz Lek dla zdrowia wypić musisz Całość wszystkich dziś zajmuj No, kto pierwszy odgaduje?

Rozwiązanie.

Łamigłówni Wudskiego, zamieszczonej w nr. 313 naszego „Gońca Czcistoch.”

Jan Długosz.

Dobre rozwiązanie nadesłali: Z Czcistochoy — Tadeusz Skapski, Włada Majewska, M. Jackiewicz, Janek z Ludka, Jan Dąbkowski, Helcia Dąbrowska, S. Bankiewicz, Stefan Zieliński, Henryk Saboczyński, Zofja Zielińska, Sabina Słotwińska, Stefan Berg, Kocia Morgia, Lucjan Bielecki, Leokadja Klama, Jadwiga Rembowska, Marjan Uljański, Bronisław Ficenes, St. Wojtasiak, Wacław Zochowski, Zygmunt Janik, Stefan Grzybowski, Władysław Lis, Edmund Sambor, Michał Gniazdowski, A. Jędrzejczyk, Krauze, Leon Szwarc, Filomena Koszewska, Wiktor Bebek, Jadwiga Rembowska, Zofja Mandatówna, Karol Helman, Ludwisia Dąbrowska, Antoni Omyła, Z. Bednarski, A. Kuszewski, Mars, Anzel, Jan Kub, I. Świącicka, S. Danielak, Jan Bankiewicz, Bekier, Józef Gołabek, Jerzy Doński, H. Zaradowska i Gajdówna.

Z Rakowa — Tadeusz Bednarek i Józef Grzybowski.
Z Radomska — Stacha i Aleksandra Wójcikowska.
Z Kłobucka — Marysia Kostrzanowska.
Z Żyrardowa — St. Szczepanik.

Humor i Satyra.

On i ona.
Narzeczona:—Ach, Dawidku! Mnie się podoba w tobie najwięcej to ta twoja buta! Powiedz, czy ty miałeś już kiedy jaki pojedynk?
Narzeczony:—Nie, ale w buzię to ja już dostałem trzy razy.

W sądzie.
— Oskarżony pan jesteś, że przeciwnika nazwałem bydlęciami, pocóżś go pan obrażał?
— Pante sędzio! ja nie uważam tego za obrażę, bydło teraz takie drogie.

W restauracji.
— Kelner, czyj to pies?
— To pies gospodarza.
— A czy gryzie?
— O, niech pan będzie spokojny, wcale nie gryzie.
— To szkoda wielka, chciałem mu zaproponować, aby ugryził kawalek befsztyku, na którym ja zęby połamałem.

Dobra okazja.

Z powodu objęcia większego interesu do sprzedania tanio, **Sklep Kolonialno-Spożywczy i dystrybucja** w dobrym punkcie. Wiadość mość w Adm. Gońca. 995

Kaszel, chrypki, ból gardła zalegnięciem usuwają karmelki Szwedzkie wyrobu Apteki B. Bystrzydzkiego i J. Pieńkowskiego Krakowska 38 Cena 20 kop. —1693—1

Chłopiec porządnych rodziców, który by miał chęć praktykować na ogrodnika może się zgłosić Humbertowska 10 u ogrodnika. 1763.

Był 18-letni urzędnik sądowy. w zupełności obznajmiony z procedurą sądową redaguje podania, apelacje, kasacje do Senatu, prośby do wszystkich chwł dr, porady. Szkolna drugi. 5a mieszk. 12 luwa oficyjna 1-e piętro. Od 10 do 3 po poł. i 5-7 wiecz. W niedzielę 1-3 po poł. 1753.

Zginął karta paszportowa wydana przez fabrykę Kerwinów na imię Antoniego Ocsepny. 161.

Nowo-otworeny Magazyn Damskich Dziecięcych Sukien Ogrodowa 61 m. 8. 1766.

Dom sprzedam lub wydzierżawię **Nowy-Stradom** także wiadomość **Słaz** 1767.

Potrzebne panny i urocznie do szycia Szkolna 15. 1769.

Miód funt 25 kop. na pudynie w składzie obrazów III Aleja 73 Dąbrowski. 1764.

Potrzebne chłopiec lat 14 do cukierki A. Błaszczakowski. 0958.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny pod Jasną Górą, ul. św. Barbary 4, sprzedam zaraz. 1762.

Kramaznik krakowski wykonywać wszelkie roboty tudzież ma na składzie duży wybór gotowych Mikołajewska 14. 1770.

Zginął paszport wydany przez gminę Złoty Potok na imię Złoty Kozła. 1742—

Kupię bryłkę — 3-jednokonną. Złazasac się Koszary Zawady do kancelarii sztabu Dewizji. 1743—

Kapusta „Hali-nówka” już rozprzedana została (673 nabywców) pozostała jedynie niewielka ilość śmietanki kapusta nej do przechowania na tymb którą sprzedaję po 75 kopiejek za pud z dostawą do domów. Ogrodnictwo Haliin ów. Szkolna 20. —1749—

Do sprzedania 10-0 to morgowe gospodarstwo dobrze prowadzone z dwoma dużymi domami i wszelkimi zabudowaniami, duża pastka i parotysięczna szkoła różnych drzewek. Od Czcistochoy 4 wioraty szosa do Herbów, koleją H. — K. do Gnaszyna, Wład. A. Gliński w Gnaszynie. 1747—

Wypredaź maszyn slusarskich. Motor ropowy Wiedeński 5 H2 k. Prasa, 2 Szpinki 3 Bomaszaj, 2 Tokarstwo, Piła, 4 struski i sale urządzenie. Maszynny nowy, najnowszey konstrukcji tamo sprzedam, detaliznie lub razem. Ul. Warszawska 19. —1771—

Karty świętoznoe po 3 kop. poleca księgarnia M. Lipskiej II Aleja 23. 0997—

Krawcowa poszukuje sycia po domach prywatnych. Aleksandrowska (Wajły) Nr. 14. —1751—

Niedziela 7, Poniedziałek 8 Grudnia 1913 roku

Kiermasz i Loterja Fantowa

Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie, w domu własnym przy ul. Staszycy wprost № 24 ul. Jasnogórskiej.

44) STEFAN GORKA.

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Przyjaźń i koleżeństwo, to są rzeczy piękne, lecz uczynimy źle, jeżeli pod wpływem przyjaźni damy się zwabić do robienia interesów, w których nie widzimy korzyści. Niechaj więc uczuciowość nigdy nie oddziaływa na praktyczność naszych czynów. Odnośnie do tego, nakreślę wam ciekawy rys charakteru u pewnego wielkiego kupca Anglika.

Jeden z jego najlepszych i najdroższych przyjaciół przychodzi doń i prosi by mu przedłużył termin zapłacenia stu funtów szterlingów, które miał jutro uiszczyć.

— To, co mi powiadasz, mój przyjacielu— rzecze kupiec—dowodzi, iż jesteś obecnie w kłopotach pieniężnych.

— Istotnie tak!—odpowiedział proszący.

— A więc oto jest pięćset funtów szterlingów, które tobie, jako memu przyjacielowi pożyczam, prosząc cię, byś mi je zwrócił wówczas, gdy już zupełnie bez kłopotów będziesz to mógł uczynić. Jednym słowem, zwrócisz mi, kiedy ci się podoba. Odnoś-

nie zaś do stu funtów długu, który masz mi jutro zapłacić, proszę cię, by w tym względzie nie było żadnej zwłoki. Sądzę, że mój dłużnik będzie punktualnym.

W ten sposób kupiec ów odgraniczył swoje uczucia przyjaźni od wymagań interesów kupieckich, zaznaczył wyraźnie, iż odróżnia przyjaciela i dłużnika w tej samej osobie.

Była to bardzo dobra lekcja moralności praktycznej, którą dał Anglik swemu przyjacielowi, a z której i wam należy skorzystać w odnośnych okolicznościach.

Wielu bardzo inteligentnych ludzi, o wyrobionej woli, zaszkodziło poważnie swoim interesom przez to, iż na stanowiska swoich podwładnych i pomocników zgadzali się brać przyjaciół lub krewnych. Działając w ten sposób dowiedli, iż była pewna luka w ich zmyśle do interesów.

Pamiętajcie więc o tem, iż człowiek dążący do majątku nie może i nie powinien powodować się uczuciami przyjaźni i sympatii. Jeżeli potrzebujecie podwładnego i pomocnika, to mają was obchodzić tylko jego zdolności i jego rzetelność, pracowitość i uczciwość.

Uważajcie także, żeby to nie był człowiek bojaźliwy, a jeżeli wy posiadacie tę wadę, to byłaby ona poważną przeszkodą do waszych celów. Moralności pewnego rodzaju, którym wygodnie mieć do czynienia z ludź-

mi potulnymi, rozgłaszają często zasadę, iż „pokora niebiosą przebija”.—Zasada ta jest fałszywą i godną do stosowania wobec niewolników, lecz nigdy wobec ludzi, którzy zamierzają dojść do wysokich celów.

A jednak bojaźliwość i nieuzasadniona pokora, to są wady bardzo częste, zwłaszcza u młodych ludzi, którzy skończywszy naukę szkolną lub zawodową, szukają odpowiedniego zajęcia.

Pod wpływem swej bojaźliwości i nieśmiałości. Idą na pomoc wszystkim, na cały świat, tylko nie na siebie. — Idą do swych bliskich, do przyjaciół i do przyjaciół tych przyjaciół, ale nie do tego, który im zajęcie dać może.

A gdy w końcu, zmęczeni czekaniem, decydują się sami pochodzić za sobą, to popadają w zniechęcenie i smutek, widząc jak mały rezultat odnoszą te listy polecające, które sobie z takim trudem uprosili u swych znajomych. Spotyka ich rozczarowanie jedno po drugim, czekają tygodnie i miesiące bez skutku.

Przed obliczem człowieka, którego proszą o posadę lub zajęcie, zjawiają się onieśmieni, drżący. Nie wywierają na nim korzystnego wrażenia, nie umieją go ująć, ani pozyskać dla siebie.

W takim położeniu, chyba za cud uważać trzeba, jeżeli wreszcie ich

prośby cel swój osiągną. Oni sami nie mają dobrego przekonania o sobie, jakże więc ma je posiadać ów człowiek, do którego się zwracają? Zmiana pokorna, z postawą pełną zakłopotania, czynią raczej wrażenie żebraków, niż ludzi, do których ma należeć przyszłość! Istotnie też, oni nie żądają pracy, oni ją chcą wyebrać. Przyzwyczaili się już do tych słów: Nie! nikogo nie potrzeba! i zjawiając się u innego pracodawcy lub zwierzchnika, już nie mają nawet odwagi wejść śmiało i głosem pewnym przedstawić swe żądanie. Stoją pokornie przy drzwiach, oczekując już mimowoli słów odmownych, które ich zniewolą do prędkiego znalezienia się poza temi drzwiami.

A nadto ich fatalna nieśmiałość nawet im nie pozwala powiedzieć tego, co by konieczne było potrzebne, aby ich żądanie miało podstawę i cel. Niechże się tacy ludzie nie dziwią swoim niepowodzeniom, niechaj nie zwalają na „pecha” tego, czemu sami są winni.

Z takiego przygnębiającego usposobienia może człowieka wyprowadzić tylko jego wola. Być bojaźliwym, pokornym, nieśmiałym, to znaczy skazać się dobrowolnie na życie w poniżeniu i miernocie.

(d. c. n.)

Najlepsze źródło kupna i sprzedaży

w Częstochowie, Noworadomsku, Zawierciu, Zagłębiu i okolicy to ogłoszenia w

„GOŃCU CZĘSTOCHOWSKIM”

Wielkie uznanie, jakim cieszyły się u czytelników poprzednie wydawnictwa Gwiazdkowe naszego „Gońca Częstoch.” skłania nas do wydania i w r. b.

NUMERU GWIAZDKOWEGO

w Niedzielę dnia 14 Grudnia r. b. o zwiększonej objętości przy uwzględnieniu odpowiedniej treści — i aktualnych ilustracji, oraz specjalnego działu Informacyjno-Handlowo-Ogłoszeniowego. —

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Administracja Gońca II Aleja № 38 i agent nasz p. Jan Polak.

Biuro Techniczno - Handlowe
B. WIŚNIEWSKI i S-ka
 II-ga ALEJA № 32. — TELEFON № 385

Poleca ze składu wyroby Petersburskiej fabryki „Treugolnik“
 ARTYKUŁY TECHNICZNE: Płyty gumowe, Pasy gumowe, WĘŻE GUMOWE i GUMOWANE, Pakunki azbestowe. — Trarmit w arkuszach. — AZBEST W WYROBACH, ARKUSZACH i PROSZKU. — ARTYKUŁY CHIRURGICZNE. Obcasy, Gąbki, Piłki, Smoczki. — Metkał, — Zabawki.

THIOTYMINA

APTEKARZA J. HUMBLET

ZATW. PRZEZ URZĄD LEKAR. PETERSB. ZAM. 6816.
 ZALECANY PRZEZ P.P. LEKARZY Z NIEZAWODNYM SKUTKIEM, JAKO ŚRODEK ZNAKOMITY W PRZYPADKACH CHOROBU DRÓG ODDECHOWYCH, JAKI: KATAR KRZANI, KATAR OSKRZELI, KATARY PŁUC, HASZEL. POBUŻA ŁAKNIENIE, WZMACNIA ORGANY TRAWIENIA, A TEM SAMYM PRZECYNIĄ SIĘ DO OGÓLNEGO POLEPSZENIA STANU CHOROBEJ. SPOŚÓB UŻYCIA PRZY KAŻDYM FLAKONIE. ZADAC WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZ.

40 DNI 40

Bezpłatnie!!

Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francuzku i łacinie, według naszych samoucz. i w najnowszej metody (wszystkie inne reklama) temu swracamy pieniądze. Cena samouczka jednego języka z przes. za pobr. poczt. 1 rb, 10 k., 2-ch 1 rb, 90 k., 3-ch 2 rb, 80 k., 4-ch 3 rb, 65 k. Obstatunki wypelnia jedyny skład na całą Rosję: St. Petersburg, Peterb. Storonu, Bojszj per. 56, J. K. PETERS.

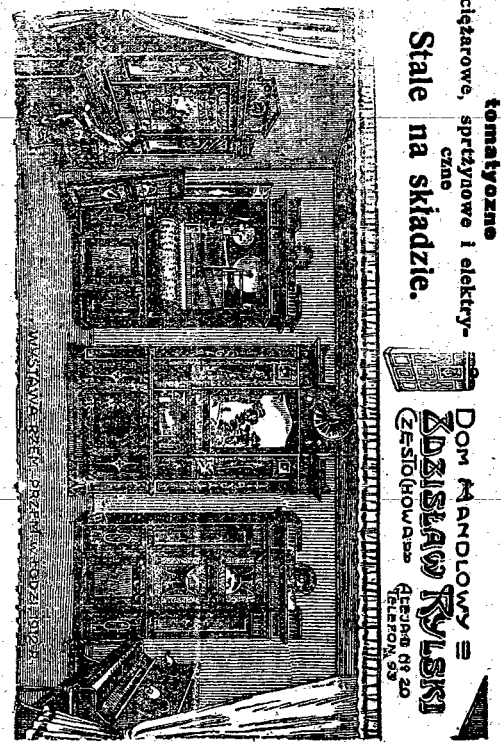
40 DNI 40

PIEKARNIA Marcelego Chmielewskiego

Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesioną została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 46 róg Zielonej Tel. 654
 Wylączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach: Mleczarnia „Skrydłów“ ul. Teatralna II, — ul. Dojazd 13, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienie 21.
 Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni różnych gatunków pieczywa i cukierniczych wyrobów. Polecając się nadal Szanownej Publiczności pozostaje z poważaniem **Marceli Chmielewski.**

Pierwsza Chrześcijańska pracown. konfek. damskiej Jana Zymka w CZĘSTOCHOWIE

Przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres konfekcji damskiej Okrycia, kostjumy mundry dla penyonarek i suknie podług najnowszych fasadów. Krój pewny robota solidna. Wykonuwa na czas bez zawodu.

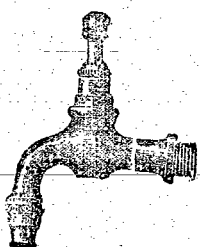


Orkiestrowy i Pianina Autografowe, sprzątkowe i elektryczne
Stale na składzie.

Dom Mandlowy
Władysław Rybski
 CZĘSTOCHOWA
 Telefon 98 20

ZŁODZIEI!

Bać się nie będzie
 Ten kto nabędzie mój nowo wynaleziony aparat może śmiało zostawić mieszkanie, sklep, magazyn, Fabrykę bez dozoru bo przynajmniejszym poruszeniu drzwi lub okna nasz aparat automatycznie niedopuszcza nikogo i alarmuje cały dom. Ustawienie naszego aparatu jest tak proste i dostępne każdemu bez wszelkiej pomocy technicznej. Cena aparatu rub. 3 wysyłamy za zaliczeniem pocztowym bez zadatku za przesyłkę doliczamy 55 kop. adresować: Białystok Aleksandrowska ul. 115 fabrykant Urbańczyk Potrzebni Agencji na pensje i prowizje. 0986—3



Pracownia Armatur M Czurzyńskiego. ul. Warszawska N-r. 113, Telefon N-r. 277, w Częstochowie. Wyrabia Krany Wentyle—Słuzki i płytki do rezerwarków i t. d. i takowy towar gotowy po siada na składzie. 0614—5

Warszawska Miejska Szkoła Położnicza

Kurs roczny opłata 160 rub. w 2 częściach zapis nowych uczennic trwa cały rok. Liczba uczennic ograniczona
 Rok szkolny zaczyna się 1-go Kwietnia i 1-go października. — Podania i dowody składać w Wydziale Szpitalnym Magi ratu miasta Warszawy, Krakowskie Przedmieście № 60. — tamże należy się zwracać po wszelkie wiadomości i po ustawę Świadcstwo Szkoły daje prawo praktyki w całym państwie.

BOLIGUWA MIGRENT
 NAYCHMIASZ USUWA
 MATRYCZKI WYRABIANE TYLKO
 W CZĘSTOCHOWIE
 WIEL ZADAC—APTEKARZSKIE, APT. PROSZKOW WYRABIANE TYLKO
 — PŁOCKI — PODPISEM WYNAJZDY
 A. GASECIEGO NA ZŁOTYM PRÓBNIKU

POKOST C. Ch. Szmidt w Rydze
 oraz wszelkiego rodzaju — **Farby i Gips**
 Poleca: skład materj.łów aptecznych i farb
Wacława ORŁA
 w Częstochowie, III Aleja 46.

Chrześcijański Zakład Szczętowski **K. SUWAŁSKIEGO** Teatralna № 19
 Przeniesiony z 2-iej Alei Nr. 32.
 Posiada na składzie duży wybór szczętek, pędzli i t. d. Towar gwarantowany.

Wyższa Szkoła Kroju
 Pod osobistym kierunkiem mistrzyna cechu warszawskiego i laureatki paryskiej akademii nagrodzonej złotym dużym medalem w akademii krakowskiej.
H. BIEWNOWSKIEJ
 ul. Dojazd N-r. 5, 1-sze piętro front.

Chrześcijańska fabryka drożdży

S. Wrzodaka i W. Barciszewskiego
 Poleca:
Drożdże Lubelskie
 gwarantowanej i niezrównanej dobroci, Z powodu zbliżającego się świąt będą otrzymywać codziennie 2 razy świeże. Stalunki będą wykonane bez zawodu, Uprasza się o najwcześniejsze zamówienia.
 Z poważaniem reprezentant drożdżowni Lubelskiej **Leon Gryca**, ul. Teatralna № 39.
 Największy skład hurtowy tamże na składzie codziennie świeże drożdże „Obrona“ Ogrodowa № 11.



Gwarancja zarobku 50 rb. mies.
 Osoby, zasługujące na zaufanie, znajdując na cały rok przez nas zagwarantowany zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowe wykształcenie zbyteczne, Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na zamówienie, po otrzymaniu 7 kop. marki.
 Towarzystwo maszyn do trykotażu: 1 HOMBAS & WHITLOCK-KRAU & S-ka, Petersburg, Nowski 49/42—312

Szkola Kroju i Szycia. M. PIASECKIEJ
 MISTRZYNI CECHU WARSZAWSKIEGO i CZĘSTOCHOWSKIEGO
 Częstochowa, II-ga Aleja № 40.
 Przy szkole pracownia sukien okryć i kostjumów na żądanie formy papierowe kopjowane czynieć zadość najwybredniejszemu wymaganiom.

Nauczycielka mająca dyplom paryski i studia uniwersyteckie udziela lekcji języka francuskiego po ome u- i iarkowanej. Wiadomość w Adm. Gońca. 1755—1759

Do sprzedania w Zawierciu na ulicy Piaskowej Nr. 4 dom murtowany piętrowy z 2-ma sklepami za rub. 5000 do kupna 2000 rb. potrzebne. Wiadomość w kantorze służby w Częstochowie Teatralna 45. 1721

Do sprzedania bryczki z budami i platforma zakład porozowy kolankowski Teatralna 19. 1725

MEBLE kredensy, szafy, stoły, krzesła, łózka, toalety, lustra, bielizniarki, biurka, etażerki stoliki faujtajzjne. Poleca: **GLIŃSKI** I-a Aleja 12. Przy sprzedaży.

Do wynajęcia mieszkanie dla pojedynczej osoby, lub bezdzietnego małżeństwa, od zaraz. Wiadomość: Zielona 18. 0932

Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i podzielnym pokojem, być umebliowany, Teatralna 38. 1752—

Przyjmuję do szycia oświetlone damskie i męską. Wieluńska 10 m. 12. 0979—

2 duże pokoje z balkonem od frontu słoneczne sadne na biuro w dobrym punkcie darsaraz do wynajęcia na ulicy Dojazd pierwsze piętro. Stróż wakałonia Wiadomości III A. № 15. 1754—

W wielkim wyborze poleca Księgarnia, M. Lipskiej.

Nowo otworzona Chrześcijańska pracownia Gorszów „Heleń w Częstochowie Teatralna 17 Poleca gorsety najmodniejszych fasadów bisualtry pasy higieniczne szelki do prostego trzymania się oraz wszelkie reperacje, Roboty Solidna Ceny bardzo przystepne.

Do wynajęcia od Nowego Roku lokal z wszelkimi nowoczesnymi wygodami od frontu w Alejach, Wiadomości: Adm. Gońca. 0897—

Sklep Polski 3 Aleja 48. Poleca zawsze świeże towary Kolonialno—spożywcze konserwy i delikatne produkty wiejskie. 0925—

Siedmio-klasista gimnazjum przyjmuje zajęcia biurowe od godzin czwartej. Oferty subdytnej osoby, lub bezdzietnego małżeństwa, od zaraz. Wiadomość: ca. 1733

Do sprzedania stano bilard w dobrym stanie piromidkowy. Wiadomości: Adm. Gońca. 1734—

Chrześcijański Fabryczny Skład Fartuchow Łódzkiej okras trykotów, z Czojnoska Dojazd 17 m. 7. parter. Nadziesiąt świeży transport fartuchów i trykotów, ceny ściśle fabryczne. 1733—

Mieszkanie pojedynczy pokój wraz do wynajęcia. Skolna 38. 1746—

Zakład stolarski—Rutkowskiego 2 Aleja 24. Posiada na składzie meble gotowe oraz przyjmuje wszelkie roboty stolarskie jako to: urządzenie aptek szkół ławki nowego systemu tabliczki katedry i t. d. Ceny przystępne. Roboty solidne. 1750—